



ŚPIEWNIK DLA DZIECI

do użytku szkolnego i domowego.

Opracował

LEON KOCIAŁKOWSKI

rektor w Poznaniu.



Część I.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
A. CYBULSKIEGO W POZNANIU.

1920.

S P I S R Z E C Z Y.

a) porządkiem.

Nr.	STOPIEŃ I.	Str.
1.	Pobożne dzieci. Z śpiewnika Wojnarskiego.....	1
2.	Wstańże, Jasiu! Melodja ludowa	2
3.	Maj. Teofil Klonowski	2
4.	Wiosna. Leon Kociałkowski.....	3
5.	Kukuleczka. Melodja ludowa	3
6.	Kotek i myszki. Melodja ludowa	3
7.	Konik. Melodja ludowa.....	4
8.	Żniwa. Leon Kociałkowski	5
9.	Od sadeczka. Leon Kociałkowski	6
10.	Gdybym ptaszkiem był. Leon Kociałkowski.....	6
11.	Jaskółka. Podług melodji ludowej Leon Kociałkowski	6
12.	Jestem Polakiem. Leon Kociałkowski	7
13.	Jabłuszko. Leon Kociałkowski.....	8
14.	Zajac. Melodja ludowa.....	8
15.	Babuleńka i kozielek. Melodja ludowa	9
16.	Ptaszek. Teodor Kiewicz.....	10
17.	Sierotka. Leon Kociałkowski	11
18.	Zachódźże, słoneczko. Leon Kociałkowski	11
19.	Dzieci idzie spać. Teofil Klonowski.....	12
20.	Prośba. Melodja ludowa	12

STOPIEŃ II.

1.	Modlitwa poranna. Karol Niemczyk	13
2.	Modlitwa wieczorna. Karol Niemczyk.....	13
3.	Poranek. Leon Kociałkowski.....	14
4.	Ranne słonko. Leon Kociałkowski	14
5.	Wiosna. Leon Kociałkowski.....	15
6.	Kiedy kwitną kwiatki. Melodja ludowa	16
7.	Przechadzka. Melodja ludowa	17
8.	Piosenka wiosenna. Melodja ludowa	17
9.	Jabłonka. Leon Kociałkowski	18
10.	Lato. Leon Kociałkowski	19
11.	Do dzieci. Leon Kociałkowski	19

(Dalszy ciąg na 3ej stronie okładki.)



ŚPIEWNIK DLA DZIECI

do użytku szkolnego i domowego.

Opracował

LEON KOCIAŁKOWSKI

rektor w Poznaniu.

2

Część I.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
A. CYBULSKIEGO W POZNANIU.

1920.

Śpiewnik dla dzieci do użytku szkolnego i domowego został na posiedzeniu Komisji podręcznikowej dla szkół ludowych przy Naczelnej Radzie Ludowej (d. 1. 5. 19) przyjęty i do zaprowadzenia w szkołach ludowych polecony.

Poznań, dnia 9. maja 1919 r.

Kłos

przewodniczący komisji podręcznikowej.

Napisanych oryginalnie przez autora do niniejszego zeszytu piosenek przedrukowywać nie wolno.



Mus. I. 1231 / 1

1952 K 144/14

Kilka słów przedmowy.

Zupełny brak polskiego śpiewnika, któryby odpowiadał potrzebom naszych szkół wielkopolskich i życzeniom ich Nauczycieli, spowodował mnie do opracowania niniejszego dziełka.

Zawiera ono w części pierwszej — niniejszej — przeznaczonej dla klas niższych, same piosnki jednogłosowe; — w części drugiej, przeznaczonej dla klas średnich, piosenki dwugłosowe; — w części trzeciej, przeznaczonej dla klas wyższych, piosenki dwu i trzygłosowe.

W części drugiej i trzeciej umieściłem w obfitej ilości melodje naszych pieśni narodowych i ludowych, do czego powodował mnie wzgląd na wysoką ważność tychże pieśni jako środka wychowawczego. — Przy części pierwszej odstąpiłem od zasady tej o tyle, że nie mogąc z pieśni wzmiankowanych czerpać w dostatecznej mierze odpowiedniego materiału, musiałem umieścić w niej znaczną ilość utworów własnego układu.

We wszystkich trzech częściach umieściłem także po kilka piosenek wziętych z bardzo dziś już rzadkich śpiewników szkolnych Klonowskiego i Kiewicza, pragnąc temsamem miłe te dla niejednej ze starszych osób pamiątki z czasów, gdy je za młodu śpiewały w szkole, ocalić od zupełnego pójścia w zapomnienie.

Mam nadzieję, że śpiewnik mój, który starałem się opracować jak najpraktyczniej, odda Szanownym P. P. Nauczycielom śpiewu w pracy szkolnej pożądane przysługi. — Wszelako oprócz tego celu ma on spełnić jeszcze zadanie drugie — niemniej ważne — a mianowicie: ma także służyć jako środek do pielęgnowania śpiewu dziecięcego w domowych kółkach naszych rodzinnych.

IV

Praca ta pozaszkolna, prywatna, koniecznie jest potrzebną wobec nieomal zupełnego u dzieci naszych braku znajomości pieśni rodzimych, jaki powstał wskutek brutalnego wydalenia przez germanizacyjny system rządów pruskich w okresie ostatnich lat przeszło czterdziestu nauki śpiewu polskiego ze szkół naszych. Nieumiejętność ta u dzieci naszych jest złem w wysokim stopniu bolesnem, którego najwcześniejsze usunięcie nakłada bezsprzecznie na społeczeństwo nasze obowiązek podejmowania prywatnej pracy około pielęgnowania śpiewu dziecięcego.

I otóż sądzę, że śpiewnik mój i tę pracę domową ułatwić zdoła, albowiem zawarte w nim piosenki są:

dla umysłu dzieci przystępne,
do serca ich silnie przemawiające i
zdolne zaskarbić sobie łatwo ich upodobanie.

Stąd nie wątpię, że dziełko to moje odpowie korzystnie oczekiwaniom, jakie z mej strony towarzyszyły podejmowanym około jego opracowania trudom i mozółom.

Poznań, w marcu 1919.

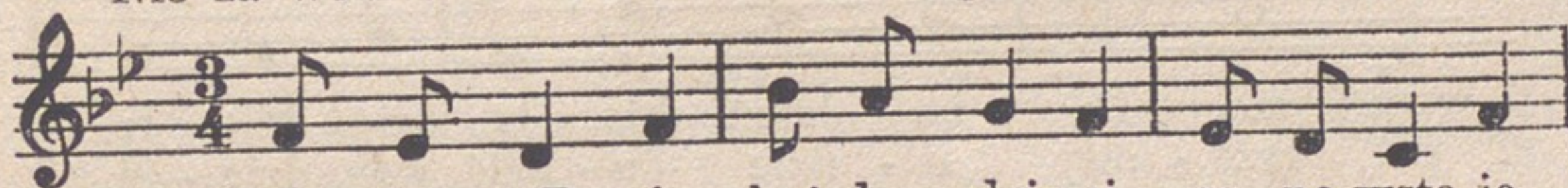
Leon Kociałkowski.

Stopień I.

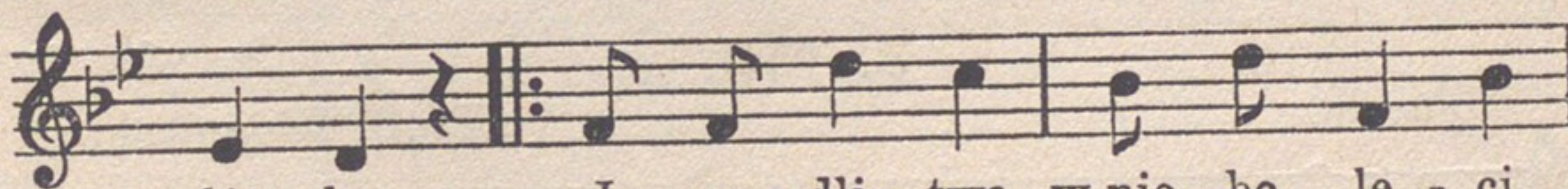
I. Pobożne dzieci.

Nie za wolno.

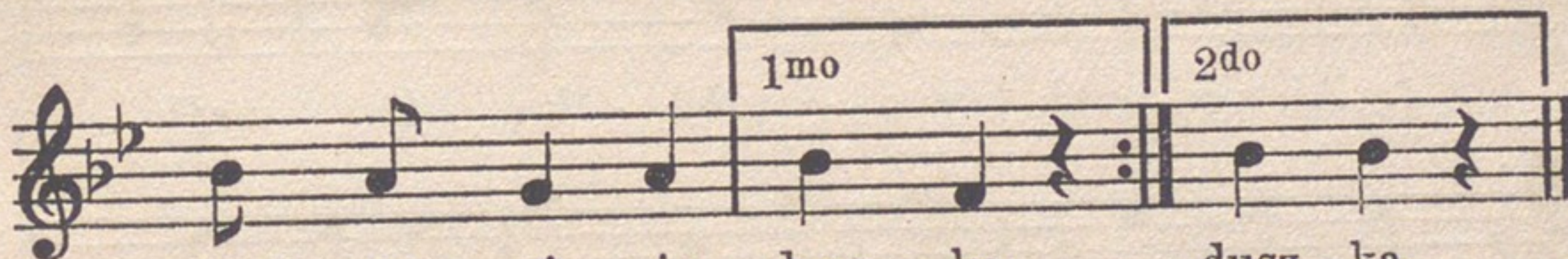
Z śpiewnika Wojnarskiego.



1. Z Bo-giem, z Bo-giem każ-de z dzie-ci ra - no wsta-je



z łóż - ka, I mo - dli - twa w nie - bo le - ci,



u - no - si się dusz - ka. dusz - ka.

2. Z Bogiem także przez dzień cały
Pracują dziecińcy;
Bóg na orszak patrzy mały
Z niebieskiej krainy.

3. W wieczór znowu po wieczery,
Za bliźnich i siebie,
Wznoszą dziatki głos pacierzy,
Proszą Ojca w niebie.

4. Bóg też dzieciom błogosławi,
Łask swoich użyczy;
Bo kto z Bogiem — ócz nie łzawi,
Nie dozna goryczy.

Józef Chmielewski.

2. Wstańże, Jasiu!

Wesoło.

Melodja ludowa.



1. Jas - kó - łecz - ka szcze - bio - ce, krót - kie
2. Ptac - two śpie - wa na dwo - rze, o - racz



1. te - raz są no - ce, Wstań - że, Ja - siu,
2. w po - lu już o - rze, I dziad z wios - ki



1. wstań, ma - ły, bo dzień bia - ły, dzień bia - ły.
2. już trze - ciej i - dzie bu - dzieć was, dzie - ci.

Piosnki wiejskie.

3. Maj.

Wesoło.

Teofil Klonowski.



1. Aj, aj, aj, w o - gród - ku jest maj!



Roz - kwit - nię - te kwie - cie, wo - nie Je - no błysz - czy



na za - go - nie; aj, aj, aj, w o - gród - ku jest maj!

2. Maj, maj, maj, zieleni się gaj!
Ptactwo mile przyśpiewuje,
Gniazdeczka sobie buduje.
Maj, maj, maj, zieleni się gaj!
3. Gaj, gaj, gaj, w serduszkach jest raj!
Narwę ja kwiatuszków wiele,
Dziecięciu łożę uścielę.
Gaj, gaj, gaj, w serduszkach jest raj!

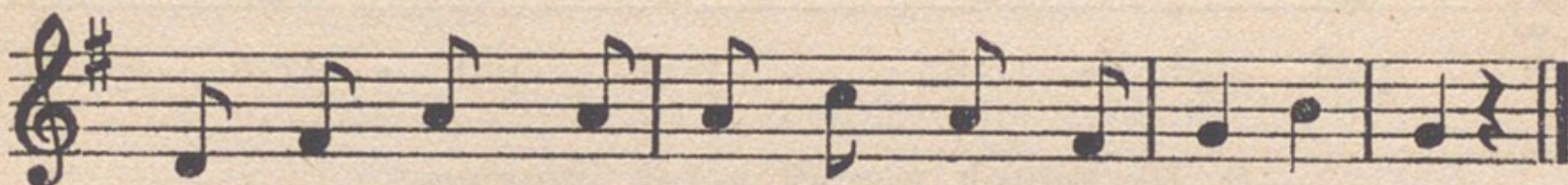
4. Wiosna.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



1. Ku - ku - łecz - ka w le - sie ku - ka: a ku ku!
2. Gwiź - dżą ko - sy, le - cą ba - ki we - so - ło!

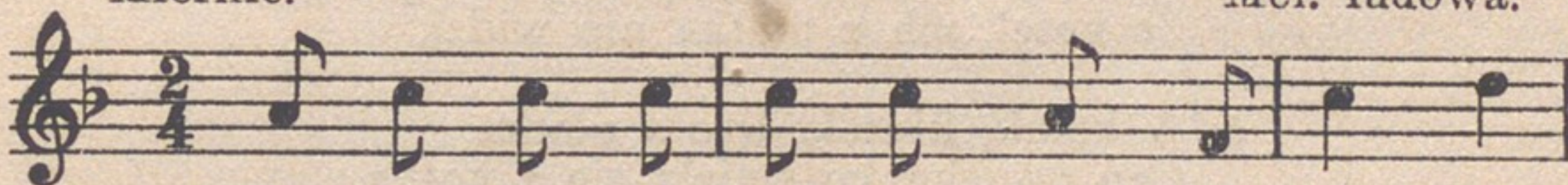


1. Dzie - ciół dzio - bem w ko - rę stu - ka: a stu - ku!
2. Peł - ne kwia - tów po - ła, łą - ki wo - ko - ło!

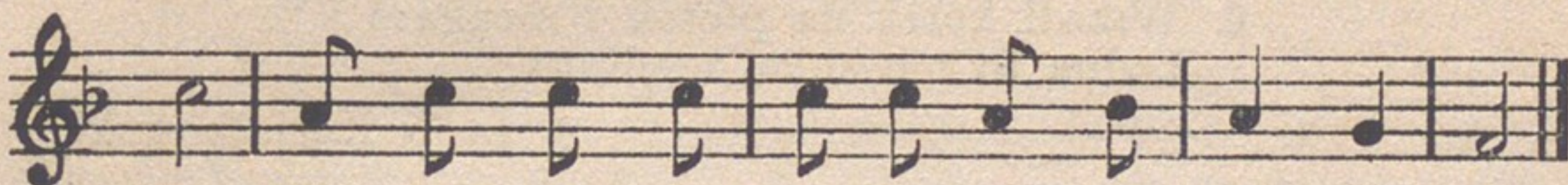
5. Kukuleczka.

Miernie.

Mel. ludowa.



1. Za - ku - ka - ła ku - ku - łecz - ka w sa - decz -



ku, Kło - niąc głów - kę na zie - lo - nym lis - tecz - ku.

2. Póki latko, póty sadek cacany,
Zieleni się jako wianek ruciany.
3. Oj, nie będzie sadek zimą zieleniał,
Jeno będzie liść z pod śnieżku czerwieniał.

Piosnki wiejskie.

6. Kotek i myszki.

Wesoło.

Mel. ludowa.



1. Za - nuć - my pio - sen - kę dziś o tem,

pp
dzisiaj o tem, Jak mysz - ki i - gra - ły
pp
pod pło - tem; pod pło - tem.

2. Na płotek wszedł kotek i mruga
Widzi go mysz jedna i druga.
3. Że kotek był skromny, nieśmiały,
Więc go się też myszki nie bały.
4. Jedna z nich w najlepsze już szydzi,
Że kotek ich z płotka nie widzi.
5. A kotek, filutek, hyc z płotka,
Cap myszkę, co śmiała się z kotka.
6. Wszedł kotek na płotek i mruga:
Ładna to piosenka, niedługa.

Leon Kociałkowski.

7. Konik.

Wesoło.

Mel. ludowa.

1. Hop, ko - niez - ku, hop! Ko - niez - ku, w ga-
lop! Skacz przez kop - ce, pło - ty, ro - wy,
Tyl - ko so - bie nie zbij gło - wy; Za za - jacz - kiem



w trop, ko - nicz - ku, w ga - lop!

2. Ciesiu, ciesiu, cieś, powoli mnie nieś!
Zwolna, zwolna bez swawoli,
Bo złamana nóżka boli;
Powoli mnie nieś, ciesiu, ciesiu, cieś!

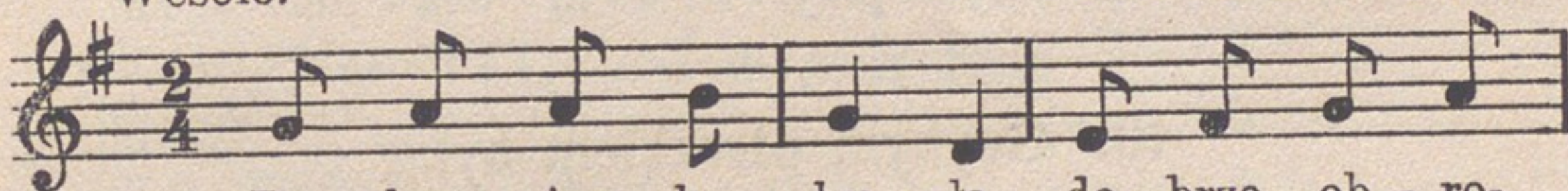
3. Stój, koniczku mój, stój, koniczku, stój!
Jak podjesz dobrze obroczy,
To sobie pobrykasz, skoczku,
Ale teraz stój, stój, koniczku mój!

Teofil Stan. Nowosielski.

8. Żniwa.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



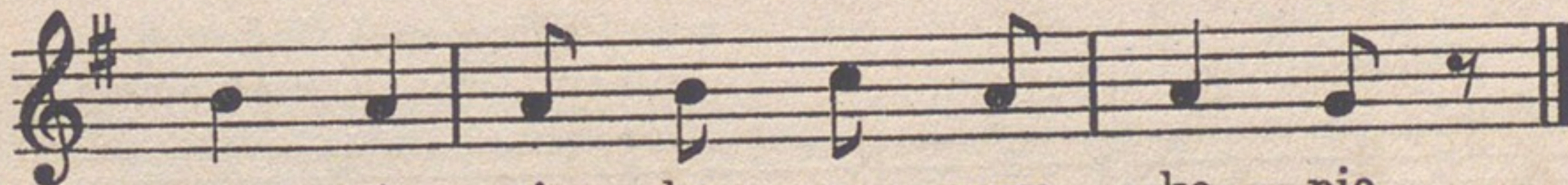
1. Do - bra niw - ka by - ła, do - brze ob - ro -
2. Za - prę - gaj - cie wo - ły i jedź - cie na



1. dzi - ła; Sto - i snop przy sno - pie
2. bo - ry, Trze - ba ciąć pod - po - ry,



1. i ko - pa przy ko - pie; Sto - i snop, przy
2. pod - pie - rać sto - do - ły; Trze - ba - ciąć pod -



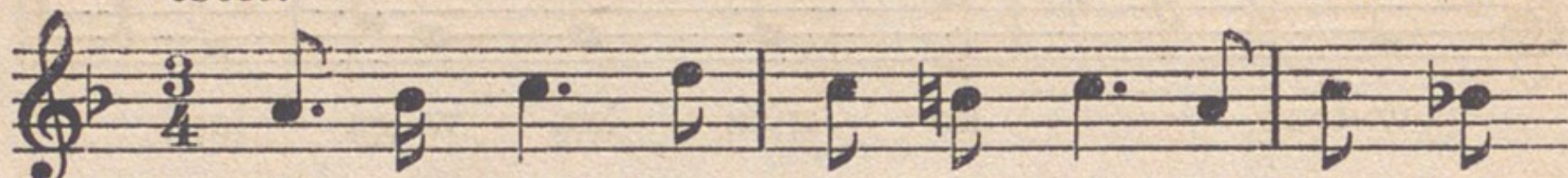
1. sno - pie i ko - pa przy ko - pie.
2. po - ry, pod - pie - rać sto - do - ły.

Piosnki wiejskie.

9. Od sadeczka.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



1. Od sa - decz - ka na - de dro - gą Chłod - ny
2. Mó - wił: ptasz - ki snać szcze - bio - cą Gdzieś tam



1. wie - trzyk dmu - chał; Ktoś szedł dro - gą,
2. z nie - da - lecz - ka, A to dzia - ki



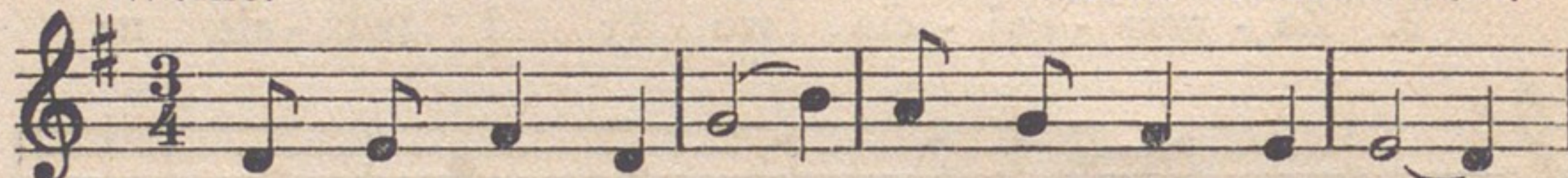
1. z djał cza - pecz - kę i sta - nał i słu - chał.
2. szcze - bio - ta - ły przy wi - ciu wia - necz - ka!

Piosnki wiejskie.

10. Gdybym ptaszkiem był.

Wolno.

Leon Kociałkowski.



1. Gdy - bym ptasz - kiem był i skrzy - deł - ka miał,
2. Po ga - łąz - kach drzew fru - wał - bym wciąż rad,



1. W gó - rę - bym się wzbił i w po - wie - trzu chwiał.
2. Nu - cąc wdzięczny śpiew: ach, jak śli - czny świat!

11. Jaskółka.

Wesoło.

Podług mel. ludowej
ułożył Leon Kociałkowski.



1. Czar - na jas - kó - lecz - ka do gniaz - decz - ka



le - ci, pi! pi! pi! pi! pi! pi! Krzy - czą głod - ne



dzie - ci, krzy - czą głod - ne dzie - ci.

2. Czarna jaskółeczka
Robaczki przynosi.
Pi! pi! pi! pi! pi! pi!
Każde o nie prosi.

3. Czarna jaskółeczka
Karmi dziatki swoje;
Pi! pi! pi! pi! pi! pi!
Krzyczy wszystko troje.

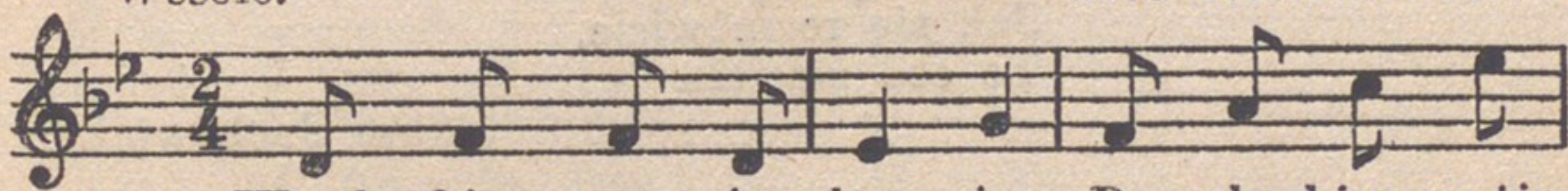
4. Czarna jaskółeczka
Po muszki znów leci.
Pi! pi! pi! pi! pi! pi!
Krzyczą głodne dzieci.

M. Konopnicka.

12. Jestem Polakiem.

Wesoło.

Leon Kociąłkowski.



1. W pol - skim ży - ję kra - ju, Po - la - kiem mój
2. Pol - skie mo - je ser - ce, Pol - ska ma oj -



1. ta - tuś; I ma się ro - zu - mieć
2. czy - zna, Że jes - tem Po - la - kiem



1. Pol - ką mo - ja ma - tuś, I ma się ro -
2. Każ - dy mi to przy - zna. Że jes - tem Po -



1. zu - mieć Pol - ką mo - ja ma - tuś.
2. la - kiem Każ - dy mi to przy - zna.

Leon Kociąłkowski.

13. Jabłuszko.

Miernie.

Leon Kociałkowski.



1. Ja - błusz - ko ko - cha - ne, jak ja cię do - sta - nę?



Wy - so - koś u - sia - dło, że - byś mi tu spa - dło.

2. Drapałbym się w górę,
Lecz dostałbym burę;
Drzewa nie poruszę,
A ciebie mieć muszę.

3. Jabłuszko kochane!
O, ja cię dostanę;
Jedno już zleciało,
Ale to za mało.

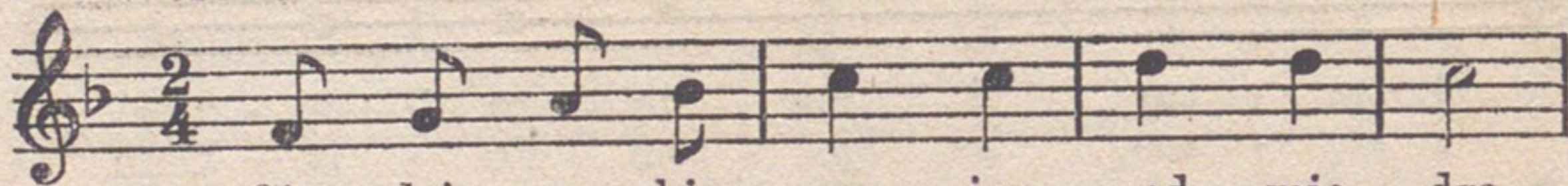
4. Otóż wiem, co zrobię,
Tamto pošę tobie;
Jak się rozmówicie,
To oba zlecicie.

Stan. Jachowicz.

14. Zając.

Wesoło.

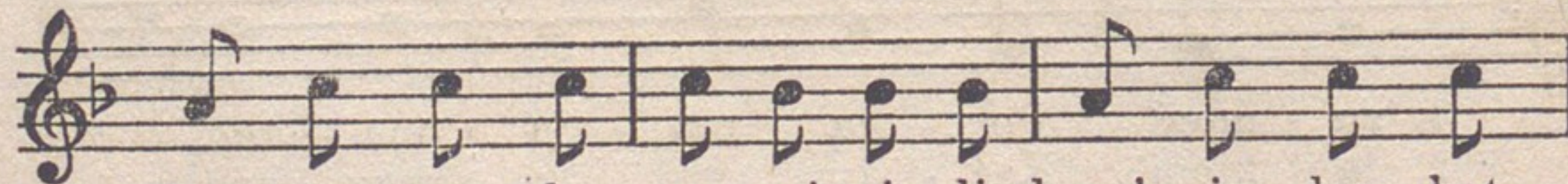
Mel. ludowa.



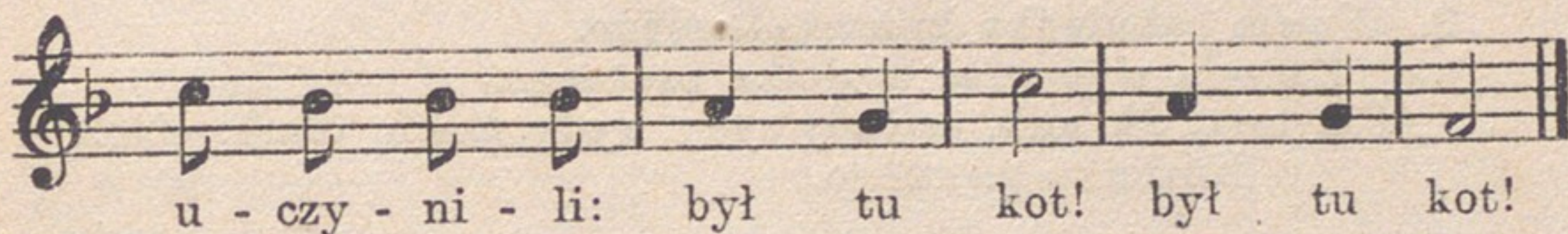
1. Sie - dzi so - bie za - jąc pod mie - dza,



a my - śli - wi o nim nie wie - dza.



Psy po po - lu roz - puś - ci - li, krzyk i łos - kot



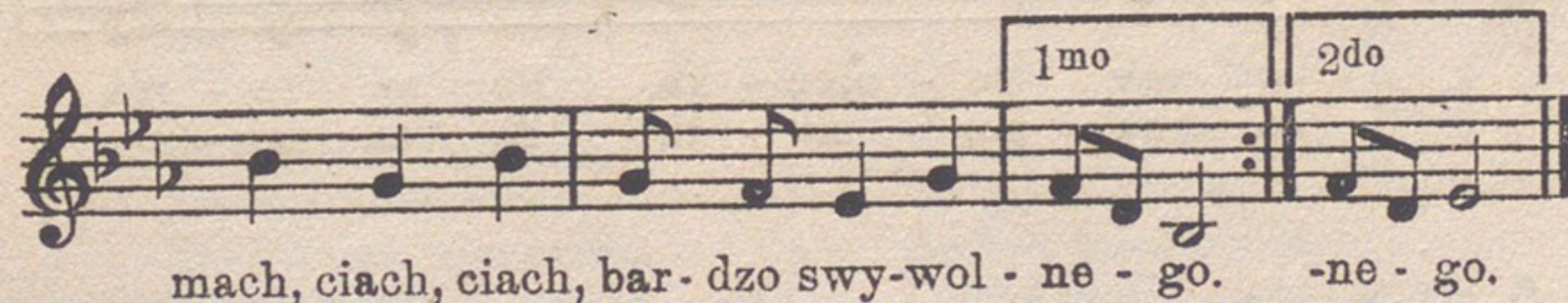
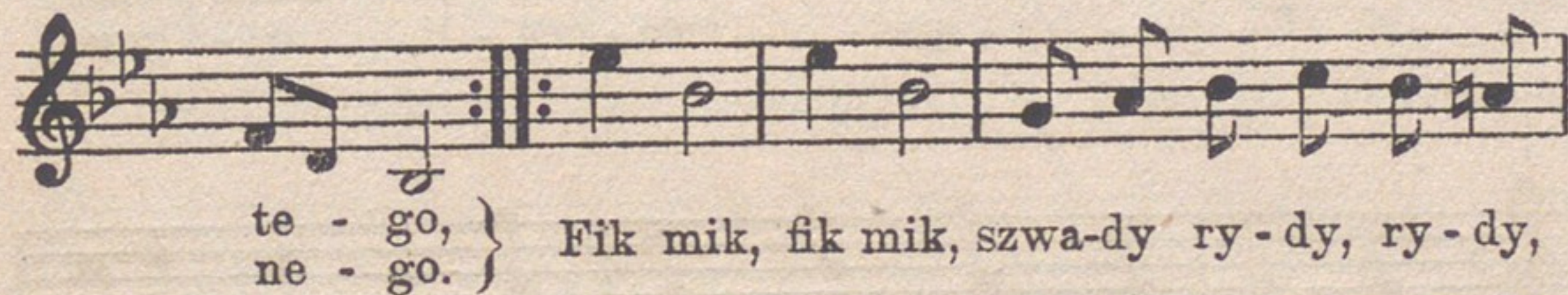
2. Wszystko to jest chłopskie udanie; 3. Cóż ja tym myśliwym zawinił?
 Był to stary zając, mospanie; Czym jakową szkodę uczynił?
 Rano sobie siedział w życie, Choć w kapuście czasem siadam,
 A wieczorem czmychał skrycie Po listeczku tylko zjadam,
 Czempredzej. Nie jak wół!

4. Rozpuścili charty ze smyczą,
 Rozumieli, że mnie uchwycą.
 Oni mówią: sa, sa, sa, sa,
 Ja tymczasem smyk do lasa;
 Już ja pan!

15. Babuleńka i koziołek.

Wesoło.

Mel. ludowa.



2. A ten koziołeczek był on bardzo tłusty,
 Wyjadł on babuni ogródek kapusty.
 Fik mik, fik mik, szwady rydy, rydy, mach, ciach, ciach,
 Ogródek kapusty.

3. Wzięła babuleńka kijaszka malego,
Zaczęła wyganiać koziołka psotnego.
Fik mik, fik mik, szwady rydy, rydy, mach, ciach, ciach,
Koziołka psotnego.
4. I wygnała ci go na rozstajne drogi,
Zajedli go wilcy, zostawili rogi.
Fik mik, fik mik, szwady rydy, rydy, mach, ciach, ciach,
Zostawili rogi.
5. W jednym więc różeczku piwa nawarzyła,
A w drugim różeczku słoninkę smażyła.
Fik mik, fik mik, szwady rydy, rydy, mach, ciach, ciach,
Słoninkę smażyła.

16. Ptaszek.

Wolno.

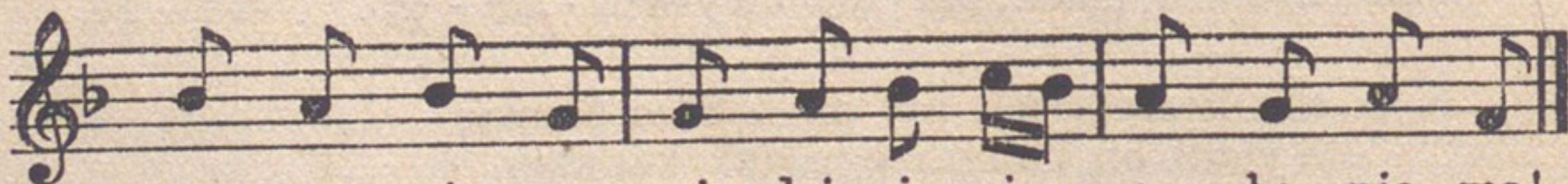
Teodor Kiewicz.



1. Puk, puk, pta - szek do o - kien - ka: niech tam
2. I pta - szy - nie o - two - rzy - li, o - grza -



1. o - two - rzy pa - nien - ka, Bo to te - raz
2. li ją, na - kar - mi - li. A pta - szy - na,



1. strasz-na zi - ma, ni-gdzie i ziar-necz - ka nie - ma!
2. wdzięczna za to, śpie - wa - ła im ca - łe la - to.

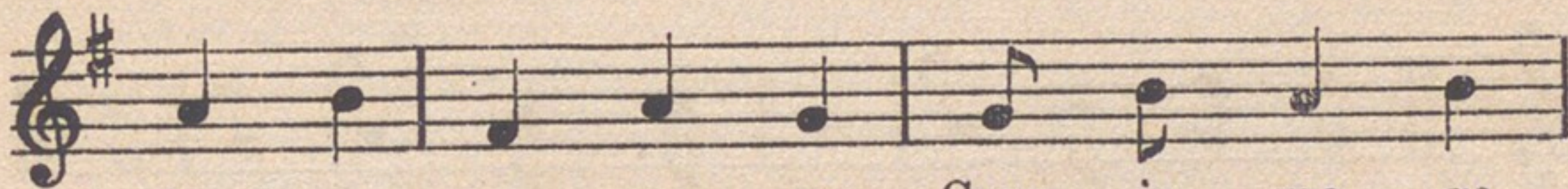
17. Sierotka.

Wolno.

Leon Kociałkowski.



1. Oj, sie - rot - ka u - bo - ga sto - i
2. Te trze - wicz - ki, mój ta - to, dam sie-



1. bo - sa u pro - ga; Czem ją mo - gę
2. rot - ce na la - to; A bu - ci - ki



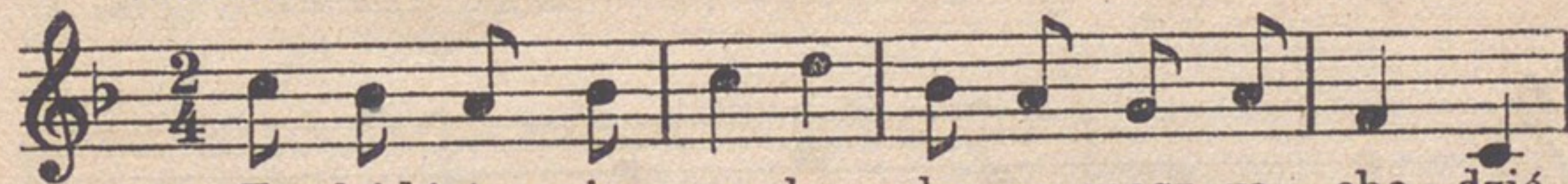
1. wspo - mo - gę i prze - że - gnam na dro - gę.
2. na zi - mę, a sam hyc! pod pie - rzy - nę.

Piosnki wiejskie.

18. Zachódźże, słoneczko.

Wolno.

Leon Kociałkowski.



1. Za-chódź-że, sło - necz-ko, sko-ro masz za - cho - dzić,



bo mnie nóż - ki bo - lą za gąs - ka - mi cho - dzić.

2. Nóżki bolą chodzić,
Rączki bolą robić;
Zachódźże, słoneczko,
Skoro masz zachodzić.

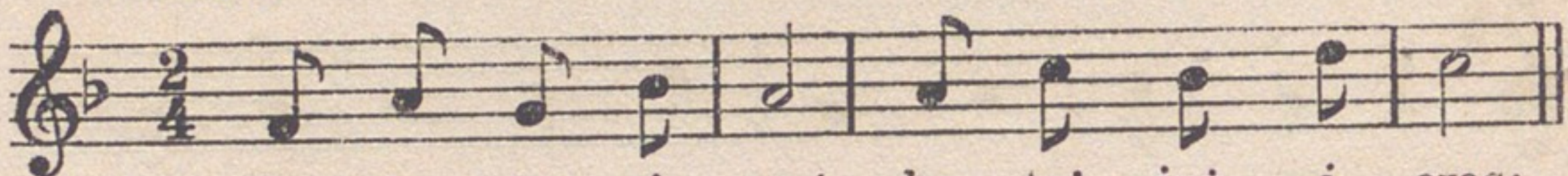
3. Zachódźże, słoneczko,
Bo już czas, bo już czas,
Bo już przepióreczki
Poszły spać, poszły spać.

4. Nie poszły, nie poszły,
Bo jeszcze pukają,
Jeszcze gąsioreczki
Po polach gęgają.

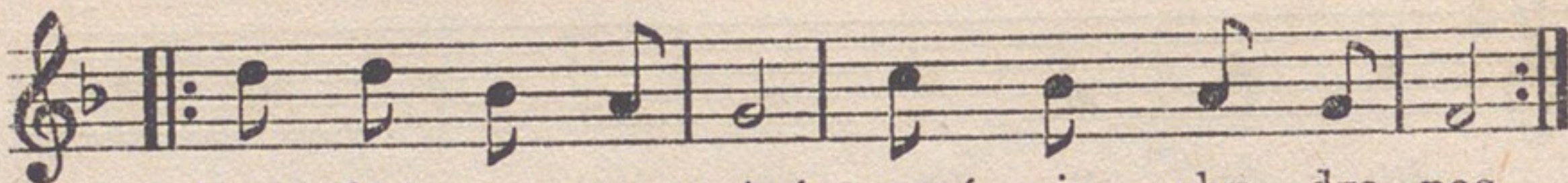
19. Dziecię idzie spać.

Wolno.

Teofil Klonowski.



1. Po - ło - żę się spać, bo też już i czas;
2. Kto chce ra - no wstać, to się kła - dzie wczas;



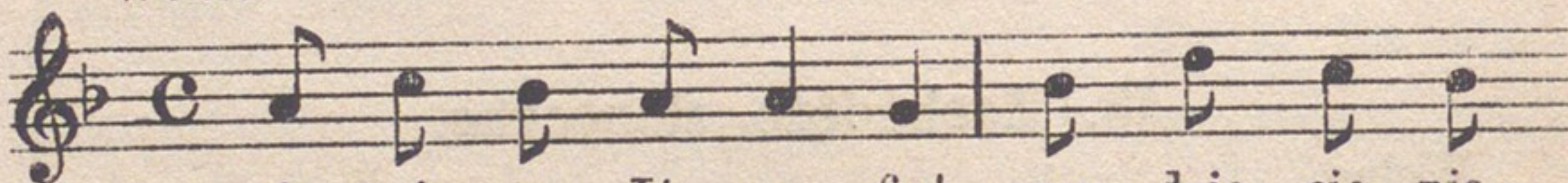
1. Trze - ba ra - no wstać, wcześ - nie zbu - dzą nas.
2. I - dę, i - dę spać! Zbudź - cież ra - no nas.

Stan. Jachowicz.

20. Prośba.

Wolno.

Mel. ludowa.



1. O, świę - ty Jó - ze - fie! racz dzie - cię pia-



sto - wać; jak tro - chę pod - roś - nie,



na - ucz je pra - co - wać, na - ucz je pra - co - wać.

2. O Matko najświętsza!
Chciej mu błogosławić,
Przez Syna Twojego
Łaskę jemu sprawić.

3. Aniołowie święci,
Z nieba przybywajcie,
Dzieciatku miłemu
Sen łagodny dajcie!

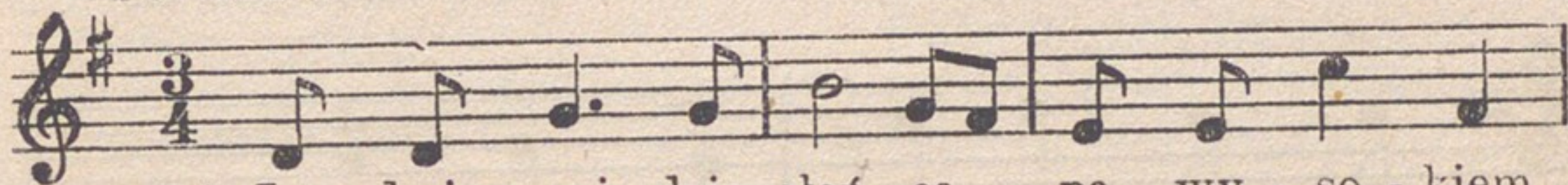
Piosnki wiejskie.

Stopień II.

I. Modlitwa poranna.

Poważnie.

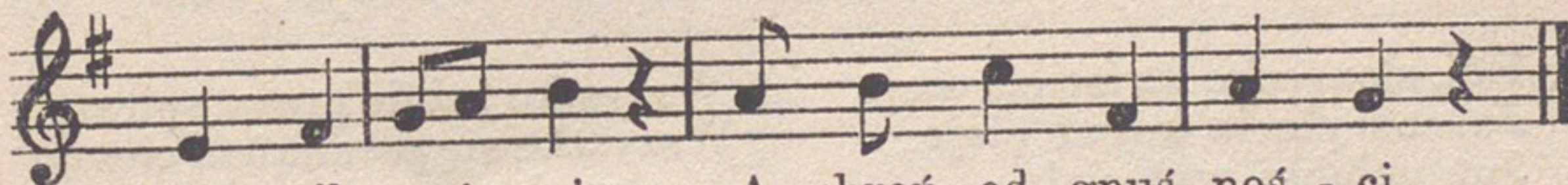
Karol Niemczyk.



1. { Le - dwie wzej - dzie słoń - ce na wy - so - kiem
Już skrom - ne - mi u - sty mo - dle się do
2. { Wkaż - dej myśl - li mo - jej i w każ - dej mej
Rządź mną, nie - do - łącz - nym, rządź zaw - sze las -



1. { nie - bie, } Rac - że mi, o Bo - że, u - dzie-
Cie - bie: }
2. { spra - wie } Bo gdy bę - dę w Two - jej o - pie-
ka - wie; }



1. lić pil - noś - ci, A chroń od gnuś - noś - ci.
2. ce, o Pa - nie, Nic mi się nie sta - nie.

Józef Chmielewski.

2. Modlitwa wieczorna.

(Mel. podług nr. 1.)

1. Już gwiazdeczki świecą na wieczornem niebie,
Znowu ja się modlę, o Boże, do Ciebie;
Bys mnie miał tej nocy w Twojej świętej pieczy,
O Sędzio człowieczy!

2. Pozwól, bym znów rano do Ciebie się modlił
I przez dzień grzechami duszy mej nie spodlił;
Postępował więcej do nauk w ochocie,
W dobrych czynach, w cnocie.

Józef Chmielewski.



3. Poranek.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



1. Hej, prze - trzyj - cie ocz - ka, dzie - ci,
Już jas - kół - ka z gniazd - ka le - ci;
Już sko - wro - nek w gó - rze śpie - wa, Kwia - tek
z pącz - ka się do - by - wa. Dzień do - bry, wam!

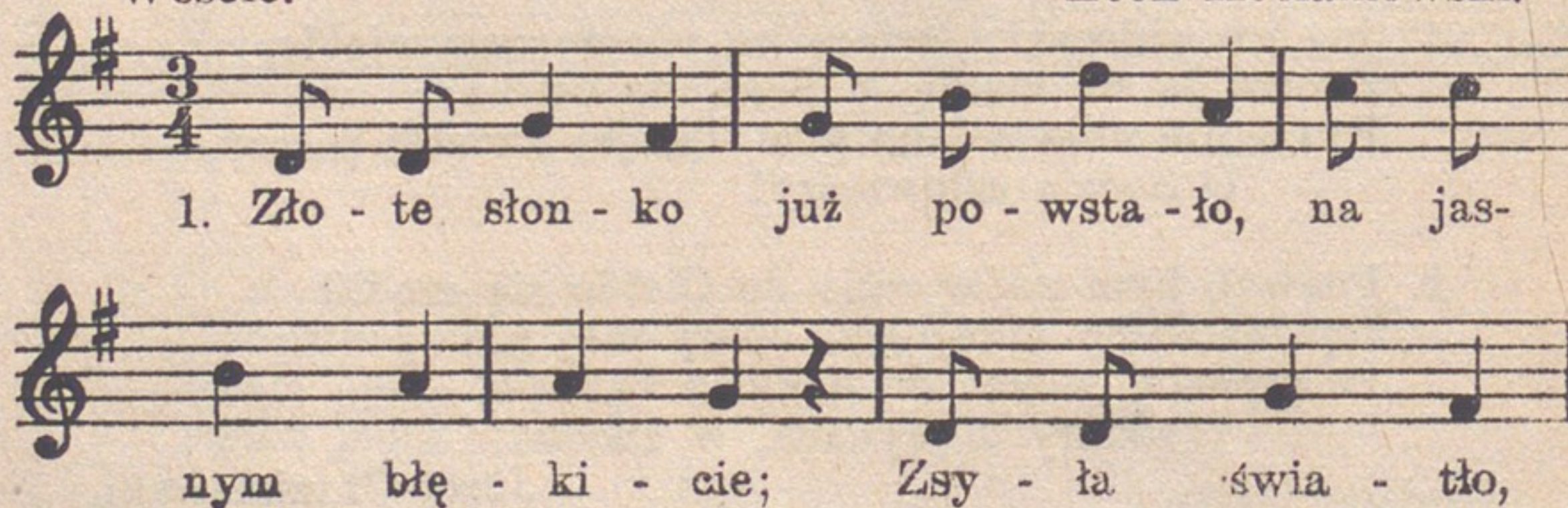
2. Hej, słoneczko światłem sieje,
Już na płocie kogut pieje;
Już gołąbki wyleciały,
Będą w słońcu się kąpały.
Dzień dobry wam!

3. Wszystko już do pracy spieszy,
Wszystko się porankiem cieszy;
A głos dzwonu już od rana
Wzywa nas, by chwalić Pana.
Dzień dobry wam!

4. Ranne słonko.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



1. Zło - te słoń - ko już po - wsta - ło, na jas -
nym błę - ki - cie; Zsy - ła świa - tło,



2. Złoci łąki, złoci pola,
Pozłaca ugory;
Krzesze ognia w modrej rzecze
I rozświeca bory.

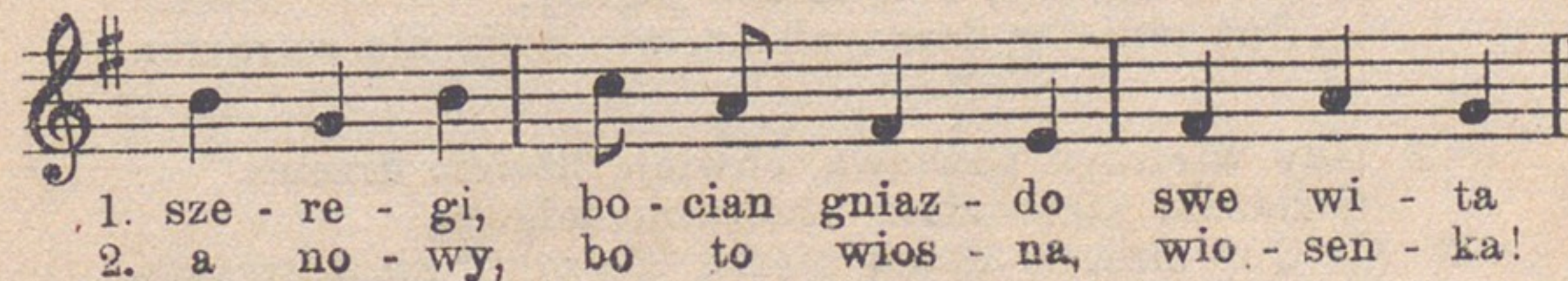
3. Młodym trawkom rosnać każe,
Budzi ze snu kwiatki:
Jaskry, głogi i kąkole,
Maki i bławatki.

4. Z listków spija srebrną rosę,
Rozbudza ptaszęta,
Z chłodu nocy je rozgrzewa —
O wszystkim pamięta.

5. Wiosna.

Wesoło.

Leon Kocialkowski.



Wład. Belza.

6. Kiedy kwitną kwiatki.

Wesolo.

Mel. ludowa.



2. Kiedy słońce świeci, gdy na łąkach dzieci,
Otwarte ogrody, a w lasach jagody,
Już mnie w domu niema, nie mnie nie zatrzyma.

3. Gdy wietrzyk powiewa, chwieje liściem drzewa,
Gwiazdki niebo złocą, cudownie migocą,
Już mnie w domu niema, nie mnie nie zatrzyma.

Stan. Jachowicz.

7. Przechadzka.

Wesoło.

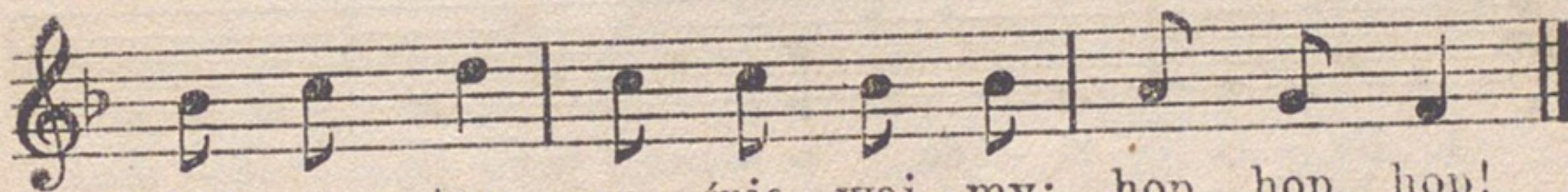
Mel. ludowa.



1. Chodź - my wszys - cy pa - ra - mi,



bij - my wszys - cy rącz - ka - mi; Po - stę - pu - jąc



z tro - pu w trop, za - śpie - waj - my: hop, hop, hop!

2. Bez hałasu, bez krzyku,
Idźmy w wojskowym szyku;
Jak gonitwy ujrzym słup,
Pobiegniemy tup, tup, tup!

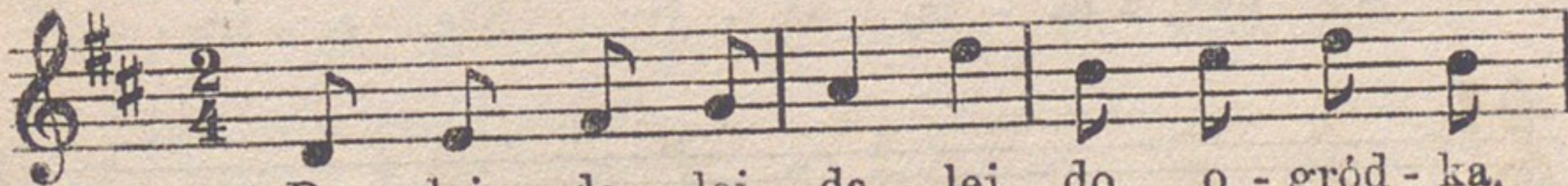
3. Będziemy wyskakiwać,
Byle kwiatów nie zrywać;
Na znak dany klasniem w dłoń
I krzykniemy: goń, goń, goń!

4. Owoców nie zerwiemy,
Drzewek nie połamiemy;
Lecz w niewinnej zabawie
Skakać będziemy po trawie.

8. Piosenka wiosenna.

Wesoło.

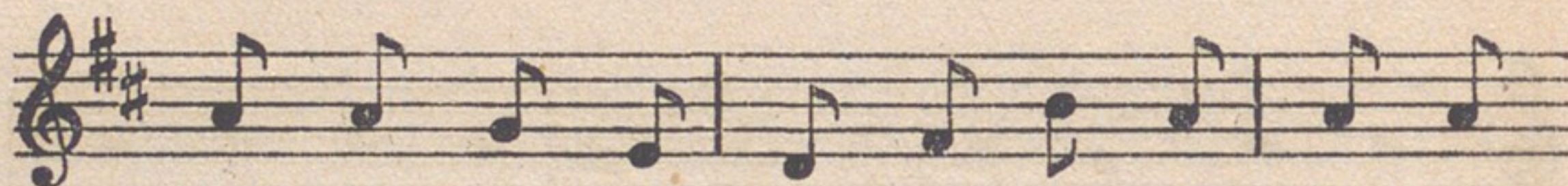
Mel. ludowa.



1. { Da - lej, da - lej, da - lej do o - gród - ka,
Już nas wios - na wi - ta, słoń - ce ślicz - nie
2. { Patrz - cie, patrz - cie: w ko - ło zie - le - nią się
Ślicz - nie ros - ną kwiat - ki, wdzięcznie sło - wik



1. { dzie - ci } Do - syć, do - syć tej po - ku - ty,
 { świe - ci. }
2. { drze - wa, } Każ - dy, każ - dy Bo - ga chwa - li,
 { śpie - wa. }



1. każ - dy sie - dział jak przy - ku - ty, Pó - ki
2. jak - by się po - za - kła - da - li, Kto Cię,



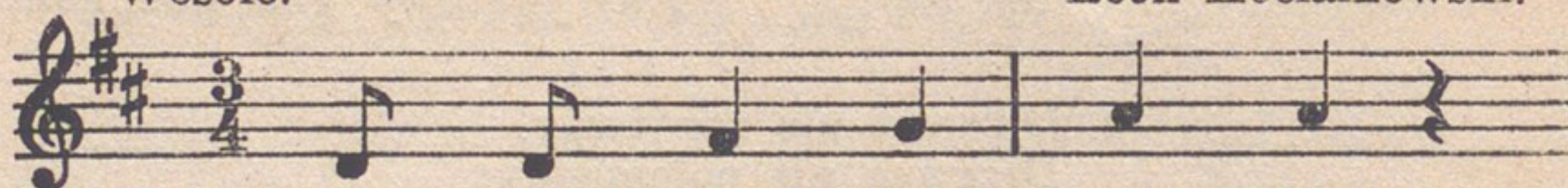
1. by - ła zi - ma, te - raz już jej nie - ma.
2. do - bry Bo - że, tkli - wiej wiel - bić mo - że?

Stan. Jachowicz.

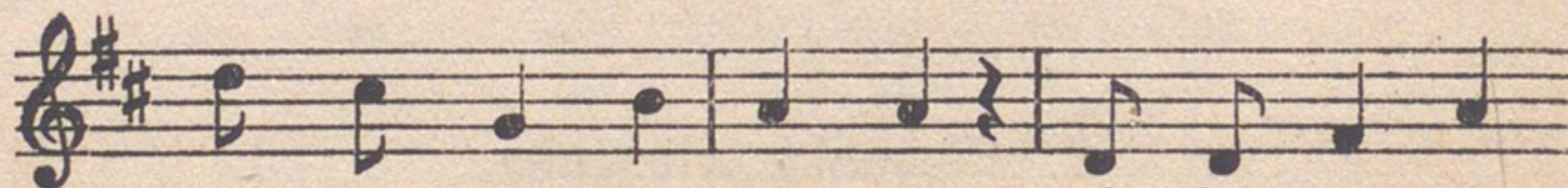
9. Jabłonka.

Wesoło.

Leon Kociałkowski.



1. Ja - bło - necz - ka bia - ła
2. Mój wie - trzy - ku mi - ły,



1. kwie - ciem się o - dzia - ła; O - bie - ca - ła
2. nie wiej z ca - łej si - ły; Nie o - trą - cą

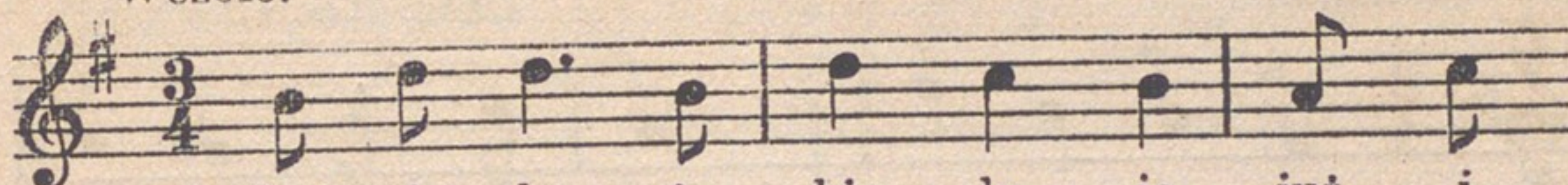


1. nam ja - błusz - ka, gdy je bę - dzie mia - ła.
2. te - go kwie - cia, że - by jabł - ka by - ły.

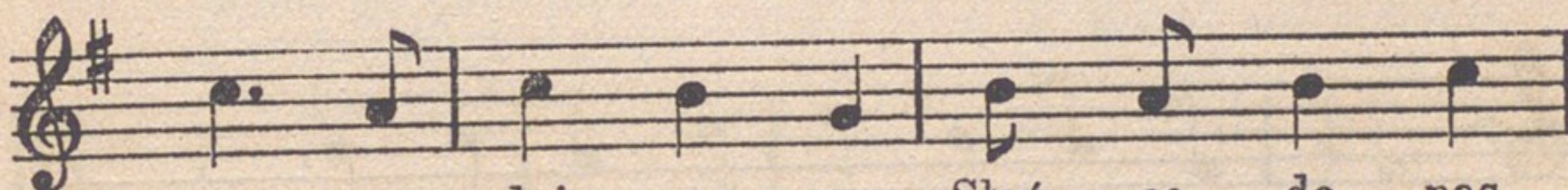
10. Lato.

Leon Kociałkowski.

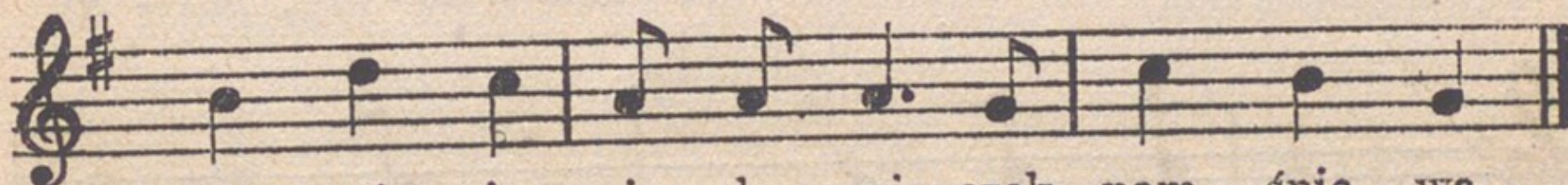
Wesoło.



1. Już i zbo - że bie - le - je, już i
2. I li - li - je, sa - san - ki stro - ją



1. o - woc doj - rze - wa, Słoń - ce do nas
2. ła - ny bo - ga - to; Bę - dzie kwie - cia

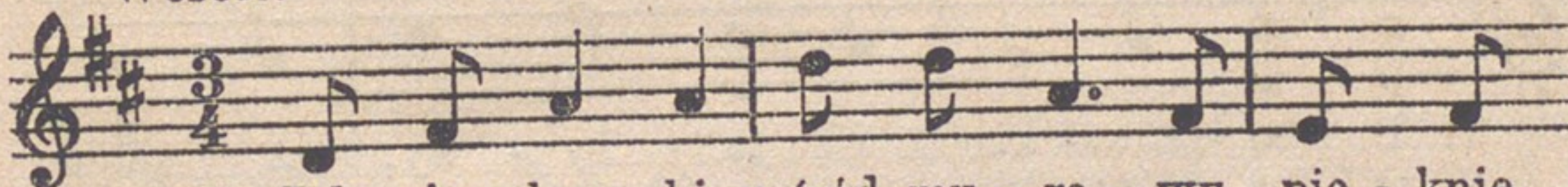


1. się śmie - je, i sło - wi - czek nam śpie - wa.
2. na wian - ki, bo to la - to, oj, la - to.
Wł. Belza.

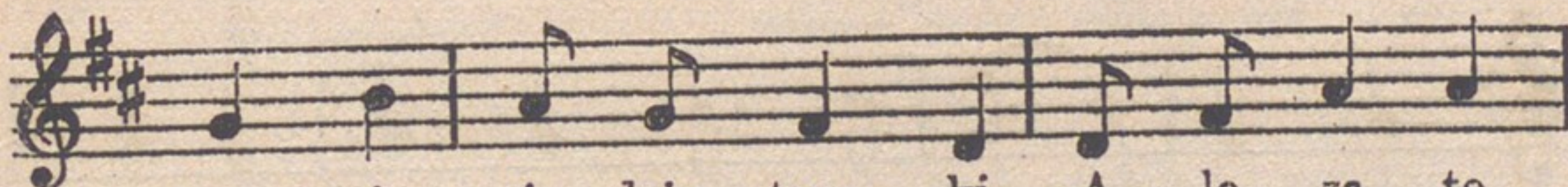
II. Do dzieci.

Leon Kociałkowski.

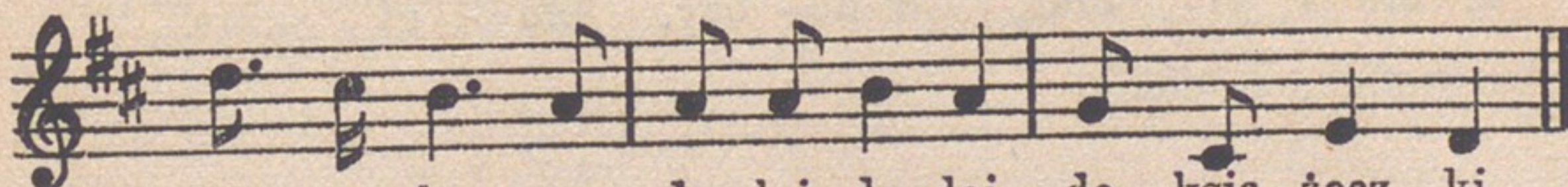
Wesoło.



1. Jak je - lon - ki wśród mu - ra - wy pię - knie



baw - cie się, dzie - tecz - ki, A - le za to



od za - ba - wy da - lej, da - lej do ksia - żecz - ki.

2. Przy nauce śród igraszek
Korzystajcie z czasu, dzieci!
Wiek dziecięcy tak jak ptaszek
Wczesnie, wczesnie wam uleci.

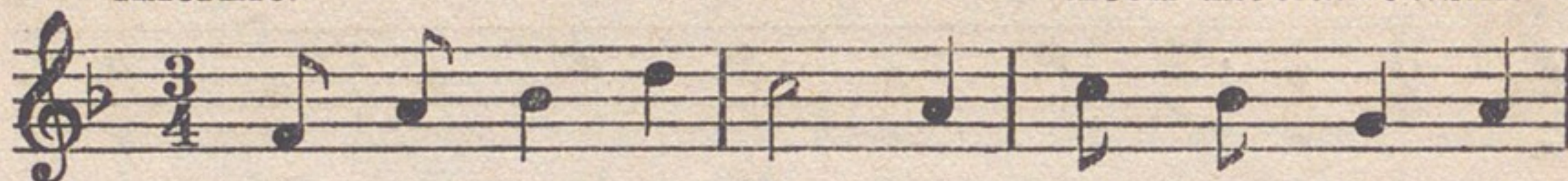
3. Niebo drogi czas wam dało,
Nie miejcież go wponiewierce!
Przy zabawie kształćcie ciało,
Przy nauce kształćcie serce!

Teofil Stań. Nowosielski.

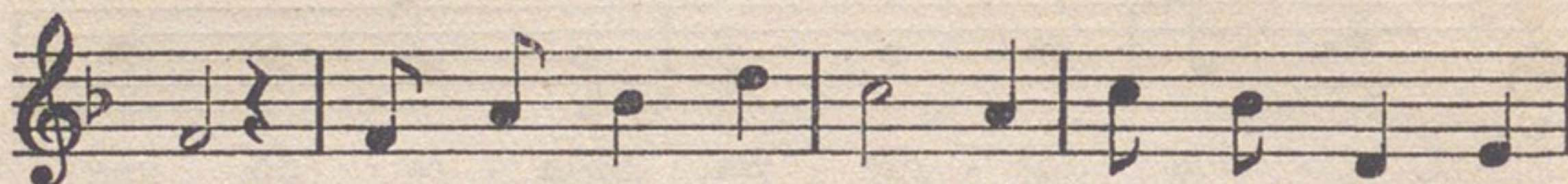
12. Las.

Miernie.

Leon Kocialkowski.



1. A ty ciem - ny le - sie, a ty le - sie
2. Bóg dał cie - płe desz - cze, przy - szło słoń - ko



1. nasz! A zka - d - że ty ty - le róż - nych ja - gód
2. wraz, Za - ro - dzi - ła zie - mia w do - bry, bło - gi



1. masz? I po - ziom - ki i ma - li - ny,
2. czas. Te ja - go - dy, te ma - li - ny,



1. i bo - rów - ki i je - ży - ny; A zka - d -
2. te bo - rów - ki, te je - ży - ny, w do - bry,



1. że je masz? a zka - d - że je masz?
2. bło - gi czas, w do - bry, bło - gi czas.

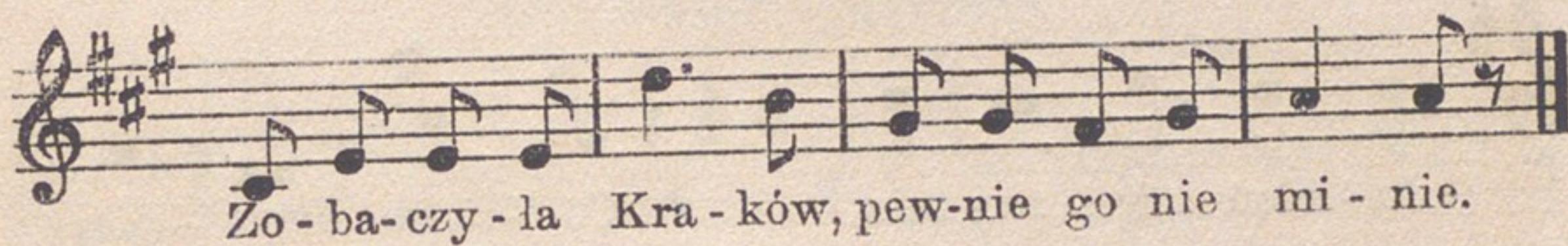
13. Wisła.

Wesoło.

Mel. ludowa.



1. Pły - nie Wis - ła, pły - nie w u - ro - czej do - li - nie;



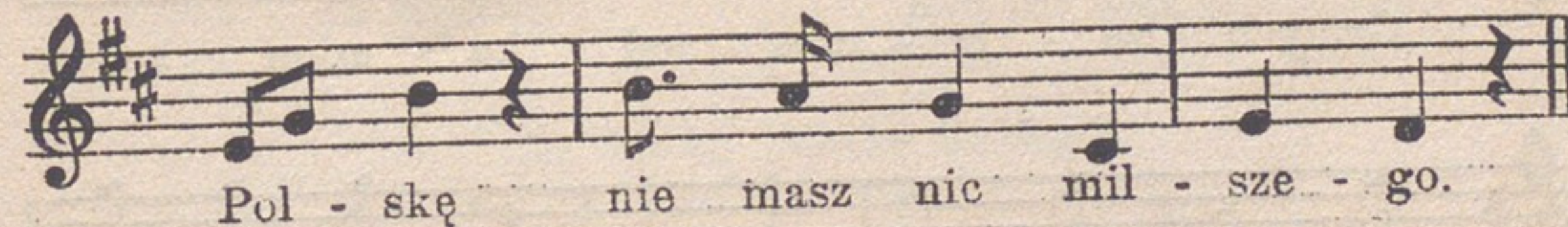
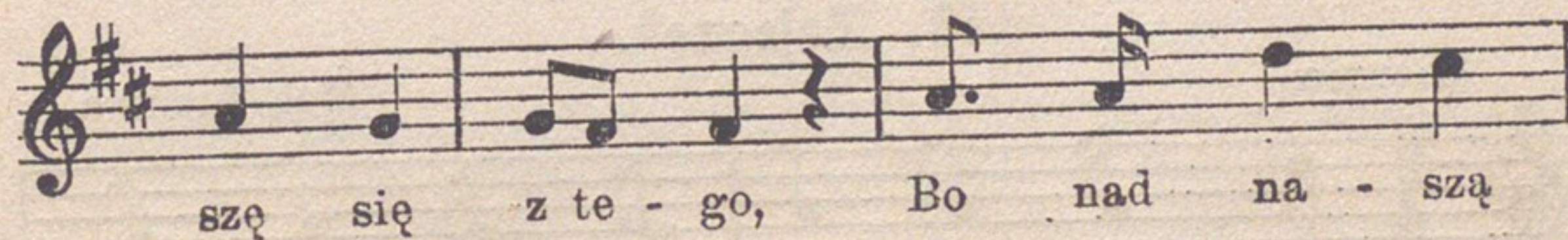
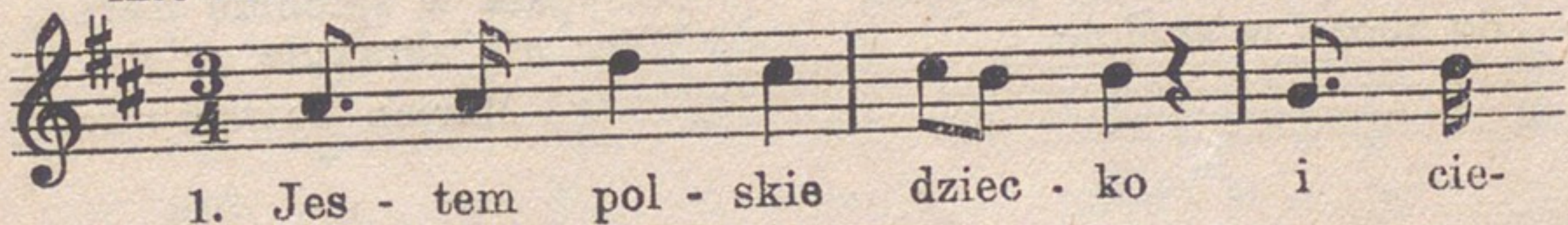
2. Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała,
I w dowód miłości
Wstęgą opasała.

3. Na wysokiej skale
Stoi zamek stary,
A Wisła mu wiernie
Dochowuje wiary.

14. Polskie dziecko.

Miernie.

Karol Niemczyk.



2. Nie masz nic milszego
Nad dźwięk polskiej mowy,
Nad te polskie łąny,
Nad nasz las świerkowy.

3. Nie masz nic milszego
Nad nasz kraj wspaniały,
Nad którym się wznosi
Polski orzeł biały.

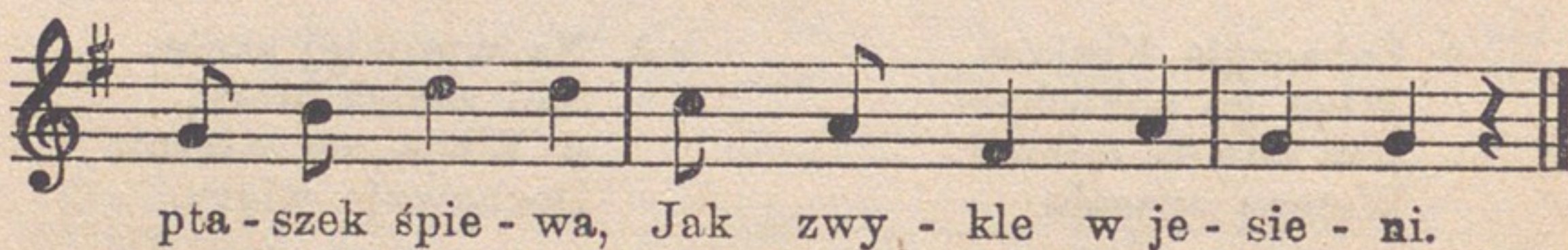
Leon Kociąkowski.

15. Jesień.

Miernie.

Leon Kociąkowski.





2. Krótkie dzionki, dłuższe noce,
Wiatr szumi przez pole;
Lecz się rolnik nie kłopoce,
Bo zboże w stodole.

3. Przyszła jesień gospodarna,
Dała, co potrzeba;
Nasypała w śpichrze ziarna,
Więc nie zbraknie chleba.

Marjan Gawalewicz.

16. Zajączek.

Miernie.

Mel. ludowa.



2. Czym ja tobie łączkę zdeptał?
Drogę zaszedł kiedy?
Czy kapustę z ogródeczka
Ruszyłem ci z biedy?

3. Żrebce łączkę ci zdeptały,
Wilk ci przeszedł drogę,
Krówki weszły ci w kapustę,
Cóż ja na to mogę?

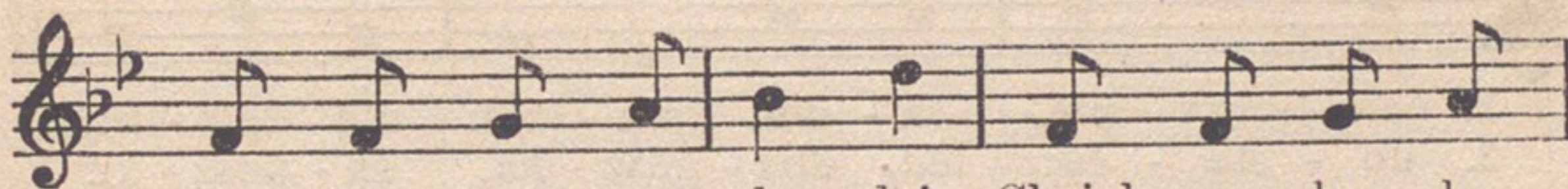
17. Matka i dziecko.

Rzewnie.

Mel. ludowa.



1. Chrzasz - czyk u - siadł na ga - łaz - ce,



ga - łaz - ce po - chy - łej, Chciał ga - łaz - kę



rad roz - bu - jać, a - le nie miał si - ły.

2. Jeno z gałązki płaczącej
Otrząsł krople rosy,
I co u listków wisiały
Opadły na wrzosy.

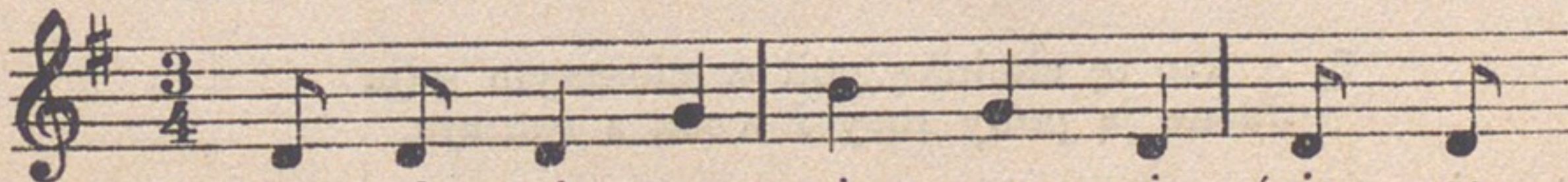
3. Dziecię matce zasmuconej
Siadło na kolanie,
Chciało matkę rozweselić,
Ale nie jest w stanie.

4. Jeno matkę jeszcze bardziej
W smutku rozrzewniło,
Aż jej kilka łez, jak groszek,
Z rzesów się spuściło.

18. Zima.

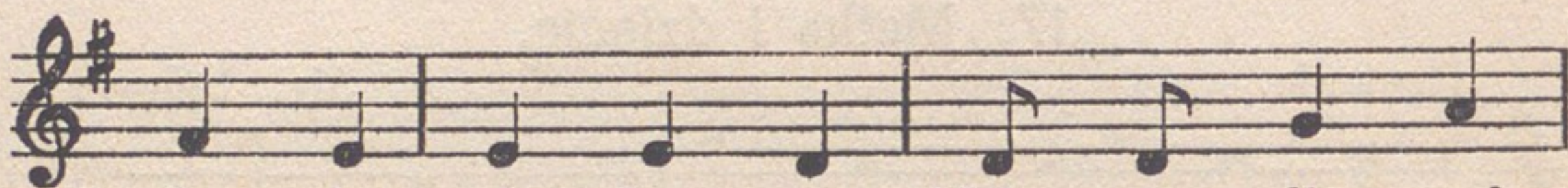
Wolno.

Leon Kociałkowski.



1. Przy - szła zi - ma i sy - pie śnieg na

2. I musz - ki się , scho - wa - ły, zni - kły



1. da - chy i drze - wa; Mróz po li - cach
2. barw - ne kwia - tecz - ki, Za to nam się



1. nam szczy - pie, za - den pta - szek nie śpie - wa.
2. do - sta - ły: lód, śliz - gaw - ka, sa - necz - ki.

Leon Kociąkowski.

19. Choinka w lesie.

Wolno.

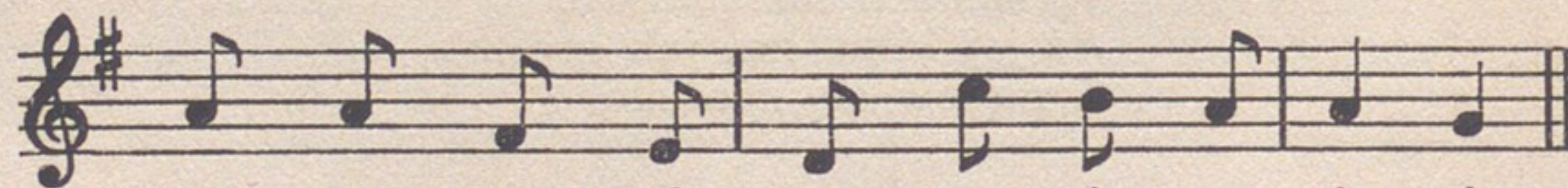
Mel. ludowa.



1. A kto tę cho - in - kę za - siał



w ciem - nym le - sie? Za - siał ci ją



ten wia - te - rek, co na - sio - na nie - sie.

2. A kto tę choinkę ogrzał w ciemnym boru?
Ogrzało ją to słońeczko z niebieskiego dworu.

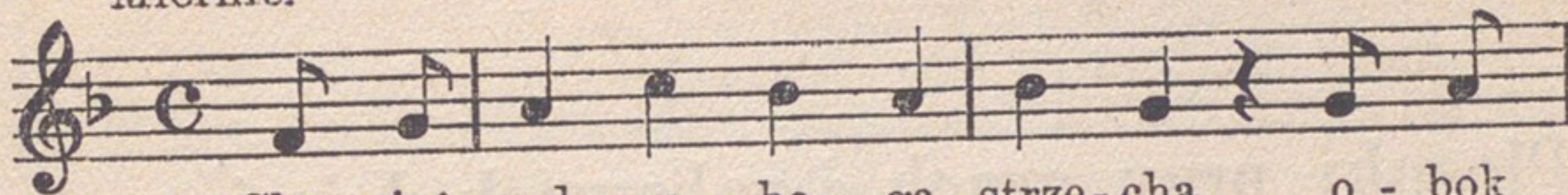
3. A kto tę choinkę poił w ciemnym gaju?
Jasne ją poiły rosy i woda z ruczaju.

4. A kto tę choinkę wychodował z ziarna?
Wychowała ją mateńka, ziemia nasza czarna.

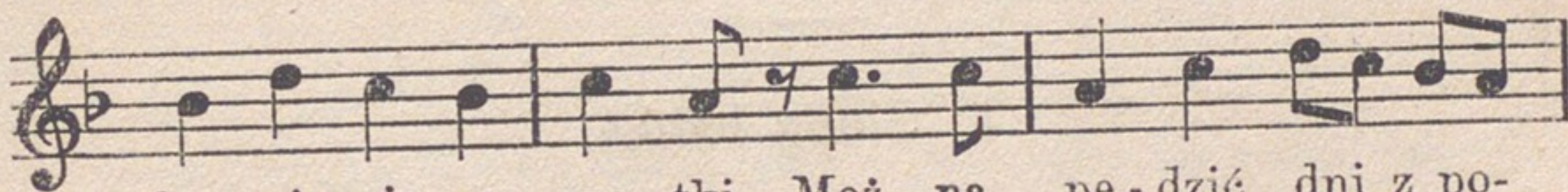
20. Śpiewka rodzinna.

Miernie.

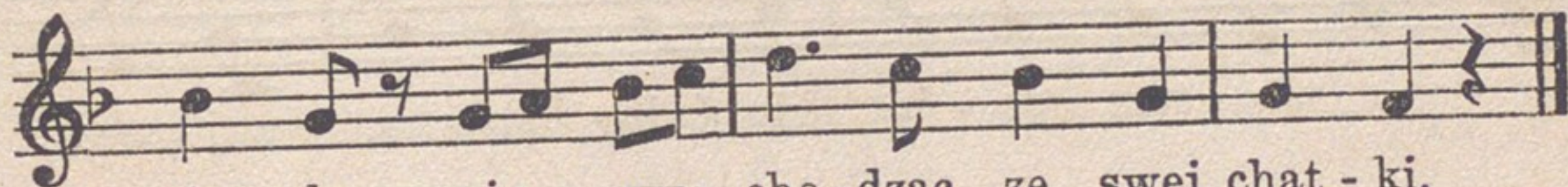
Teodor Kiewicz.



1. Cho - ciał pod u - bo - gą strze - chą, o - bok



bra - ci, oj - ca, ma - tki, Moż - na pę - dzieć dni z po -



cie - chą, nie wy - cho - dząc ze swej chat - ki.

2. Praca nam jedna wesele,
Droższe nad wszystkie dostatki,
A kochani przyjaciele
Nie wyjdą z mej biednej chatki.

3. Cnota jest szczęściem człowieka,
Ale często ten skarb rzadki
Z wielkich pałaców ucieka
Do nędznej, pocziwej chatki.

4. Przy cnocie, przyjaźni, pracy,
Nieba bądźcie moje świadki:
Za tysiąc świetnych pałacy
Nie zamienię mojej chatki.

Piosnki przy grach i zabawach dziecięcych.

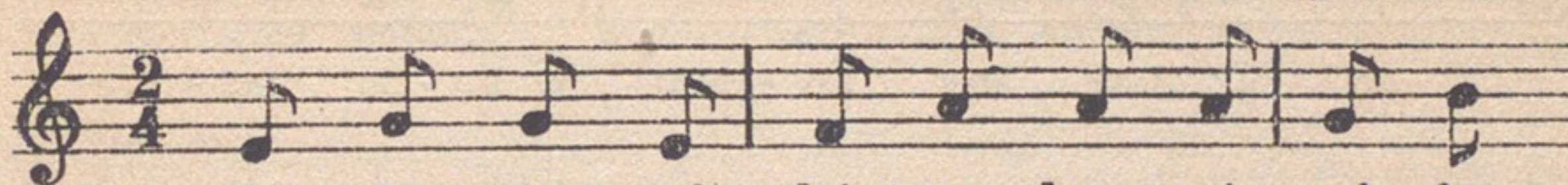
I. Ślepa babka.

Mel. ludowa.

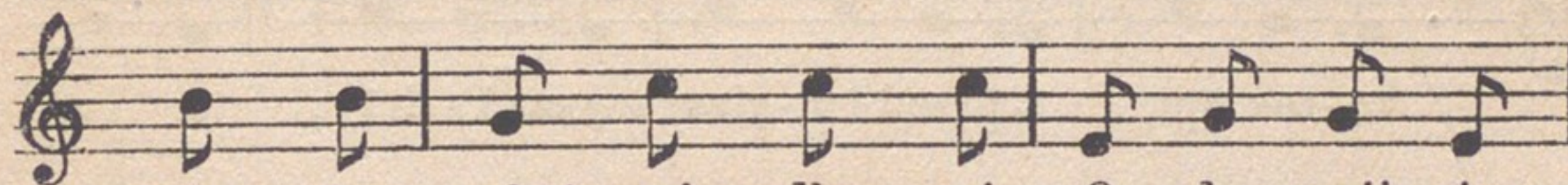


2. Gra w talara.

Mel. ludowa.



Ta - la - re - czek gdzieś tu dzwo - ni, tyl - ko



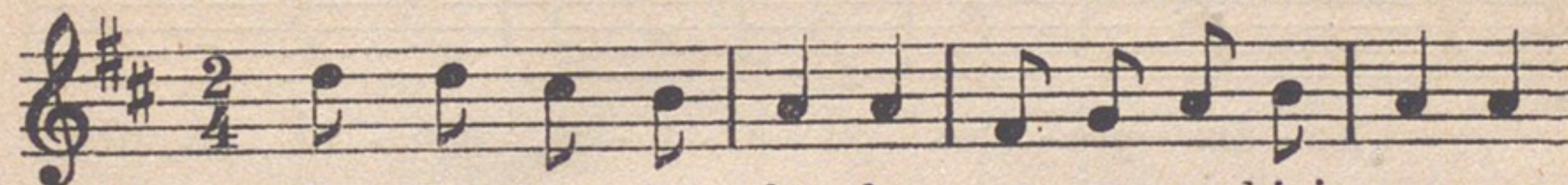
nie wiem, w któ - rej dło - ni. O - de - zwij się,



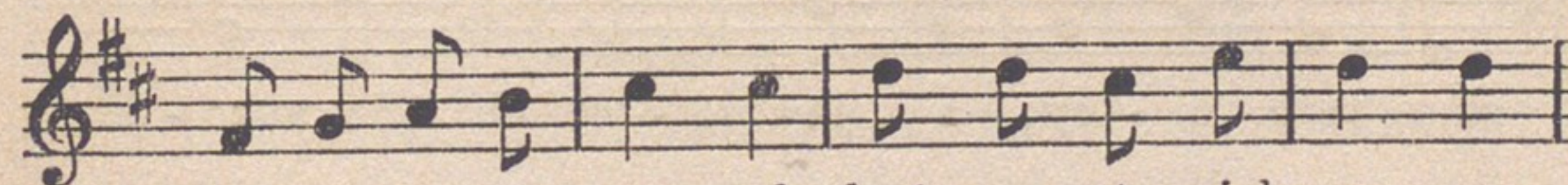
niech po dźwię - ku po - znam w czy - jem jes - teś rę - ku.

3. Gra w mruczka.

Leon Kociałkowski.



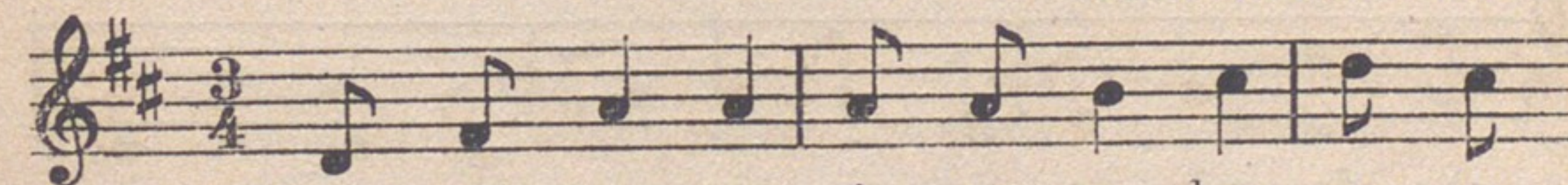
1. Ku - ku - łecz - ka ku - ka na wy - so - kiej gru - szy;
2. Po - znaj, czyj to gło - sik, to cię u - wol - ni - my;



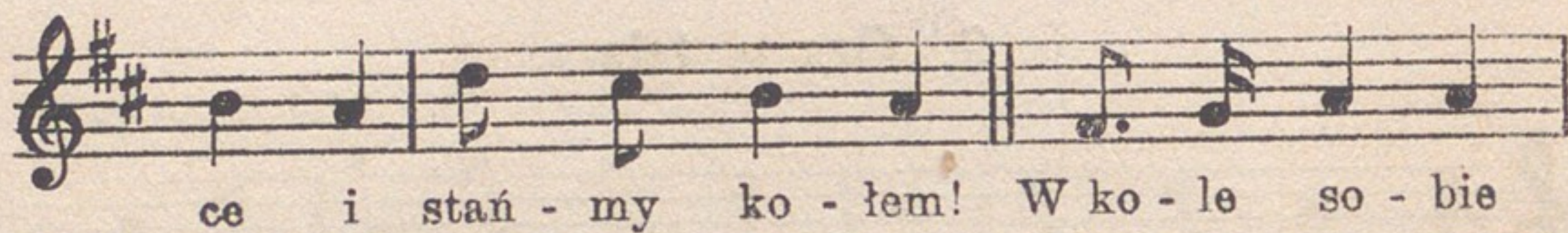
1. Jes - teś na to mru - czek, byś na - sta - wiał u - szy.
2. I - na - czej cię pew - no z ko - ła nie pu - ści - my.

4. Gra w kotka i myszkę.

Leon Kociałkowski.

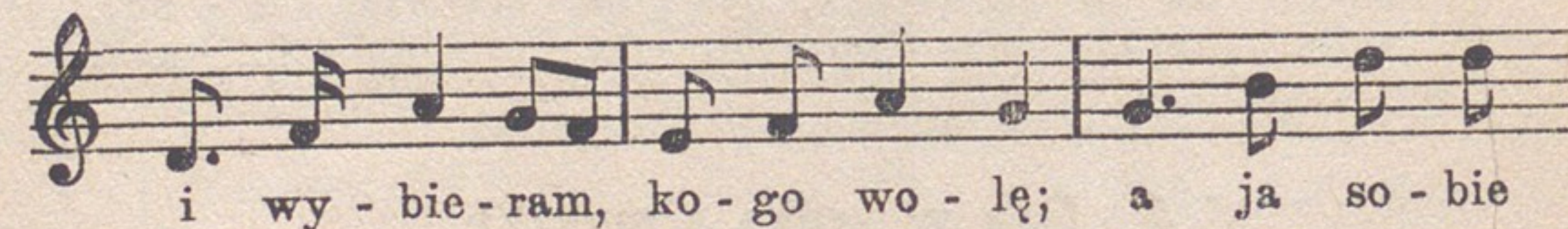


Chwyć - my wszys - cy się po - spo - łem za rę -



5. Chodzi ptaszek po ulicy.

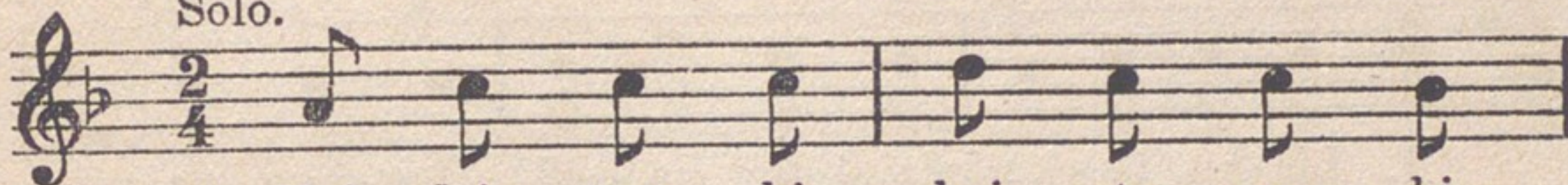
Mel. ludowa.



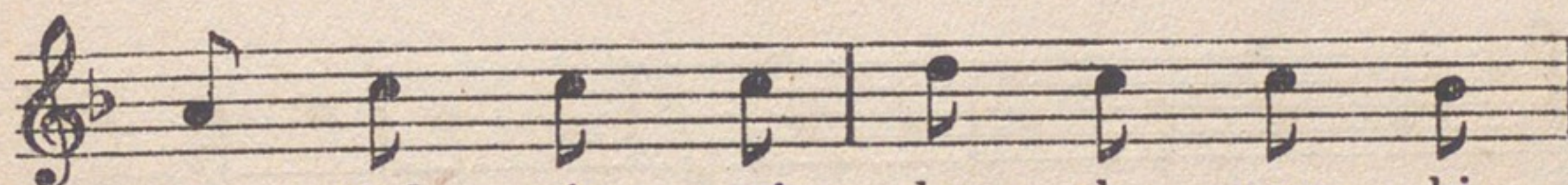
6. Gra dziecięca: mak.

Gdy dzieci utworzyły koło, jedno z nich, stojące w środku, śpiewa:

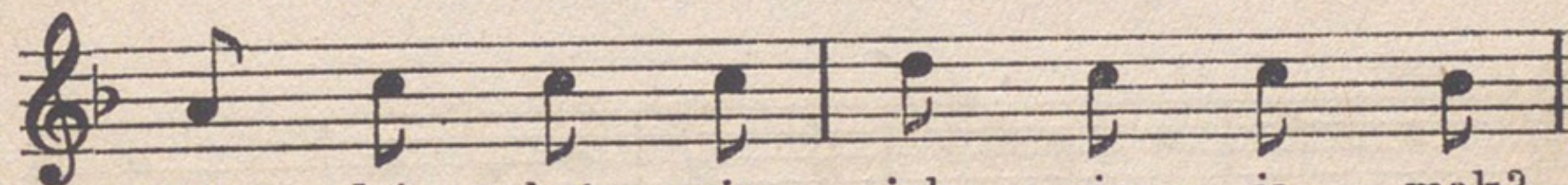
Solo.



1. Hej, dzie - tecz - ki, hej pta - szecz - ki,



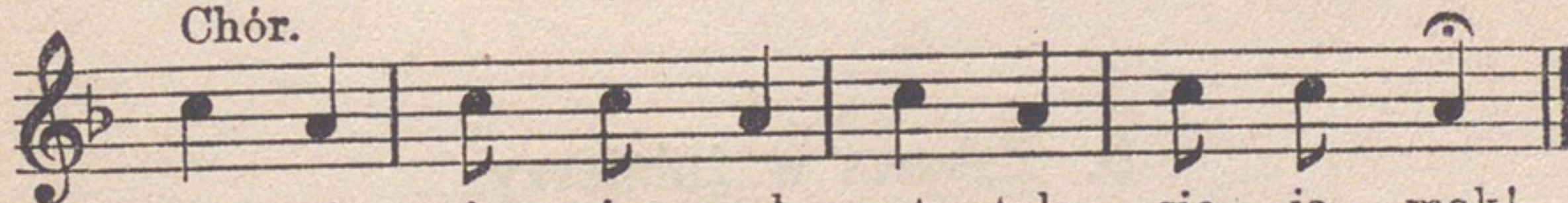
po - wiedz - cie mi, ko - cha - necz - ki,



wi - dzia - łyś - cie, jak sie - ją mak?

Na to odpowiadają wszystkie dzieci chórem, pokazując mimiką odpowiednie czynności:

Chór.



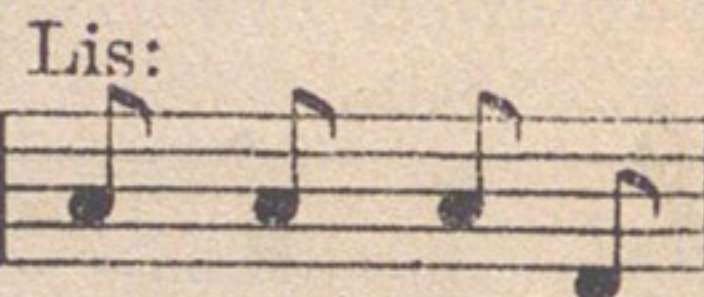
Ot tak sie - ją mak, ot tak sie - ją mak!

2—7. Hej, dziateczki, hej, ptaszeczki, powiedzcie mi, kochaneczki,
widziałyście,

- | | |
|------------------------|------------------------|
| 2. jak rośnie mak? | Ot tak rośnie mak! |
| 3. jak pielęgnuje mak? | Ot tak pielęgnuje mak! |
| 4. jak kwitnie mak? | Ot tak kwitnie mak! |
| 5. jak łamie mak? | Ot tak łamie mak! |
| 6. jak tłuką mak? | Ot tak tłuką mak! |
| 7. jak jedzą mak? | Ot tak jedzą mak! |

7. Gra w lisa.

Leon Kociąłkowski.

Dzieci:  Lis: 

1. Lis - ku, lis - ku, gdzieś to ha - sał? Gąs - kim, pa - nie,
2. Lis - ku, lis - ku, kła - miesz, wa - sze! Zja - dłeś wszystkie



1. w po - lu pa - sał; Pa - sa - łem w po - lu, pa - sa - łem
2. gę - si na - sze. A te - raz smy - kaj, da - lej do



1. w bo - ru, Od - da - łem wszystkie pa - ni do dwo - ru.
2. ja - my, Bo jak cię schwycim, to pie - przu da - my!

(Poczem lis ucieka do mety, a dzieci go gonią.)

8. Zabawa w żołnierzy.

Podług mel. ludowej
ułożył Leon Kociąłkowski.



1. Da - lej, chłop - cy, do sze - re - gu! żwa - wo, ży - wo,



- w szyb - kim bie - gu! Staw - my się w rząd do gó - ry



2. Hej, hej, naprzód, śmiało, żwawo!
Zwrot na lewo! — zwrot na prawo!
Na ramię broń! w lewo w tył zwrot!
Do boju wraz! — marsz, marsz, a w lot!

3. Wrogów widać tam niemało:
Hura! hura! — naprzód, śmiało!
Cały pułk stój! we front się staw!
Do strzału złoż! cel! — pal! — pif! paf!

4. A gdy wroga zwyciężymy,
Z bitwy zdrowo powrócimy:
Niech bęben brzmi, — niech trąbka gra!
Brram! tam! tam! tam! Trra! ra! ra! ra!

Leon Kociałkowski.



Zakład litograficzny C. G. Rödera, Tow. z ogr. por. w Lipsku. 882619.

Nr.	(Początek na 2ej stronie okładki.)	Str.
12.	Las. Leon Kociałkowski	20
13.	Wista. Melodja ludowa	20
14.	Polskie dziecko. Karol Niemczyk	21
15.	Jesień. Leon Kociałkowski	21
16.	Zajaczek. Melodja ludowa	22
17.	Matka i dziecko. Melodja ludowa	23
18.	Zima. Leon Kociałkowski	23
19.	Chojnka w lesie. Melodja ludowa	24
20.	Śpiewka rodzinna. Teodor Kiewicz	25

PIOSNKI PRZY GRACH I ZABAWACH DZIECIĘCYCH.

1.	Ślepa babka. Melodja ludowa	26
2.	Gra w talara. Melodja ludowa	27
3.	Gra w mruczka. Leon Kociałkowski	27
4.	Gra w kotka i myszkę. Leon Kociałkowski	27
5.	Chodzi ptaszek po ulicy. Melodja ludowa	28
6.	Gra dziecięca: mak	29
7.	Gra w lisa. Leon Kociałkowski	30
8.	Zabawa w żołnierzy. Podł. mel. lud. Leon Kociałkowski ..	30

b) alfabetyczny.

5 I.	Aj, aj, aj, w ogródku jest maj. — Maj	2
19 II.	A kto tę choinkę zasiał? — Chojnka w lesie	24
12 II.	A ty ciemny lesie. — Las	20
15 I.	Była babuleńka. — Babuleńka i koziołek	9
20 II.	Chociaż pod ubogą strzechą. — Śpiewka rodzinna	25
5 III.	Chodzi ptaszek po ulicy — Gra	28
7 II.	Chodźmy wszyscy parami. — Przechadzka	17
17 II.	Chrzaszczyk usiadł na gałązce. — Matka i dziecko	23
4 III.	Chwyćmy wszyscy się pospołem. — Gra w kotka i myszkę ..	27
11 I.	Czarna jaskółeczka. — Jaskółka	6
16 II.	Czmych zajaczek. — Zajaczek	22
8 III.	Dalej, chłopcy, do szeregu. — Zabawa w żołnierzy	30
8 II.	Dalej, dalej, dalej, do ogródka. — Piosenka wiosenna ..	17
8 I.	Dobra niwka była. — Żniwa	5
10 I.	Gdybym ptaszkiem był	6
6 III.	Hej, dziateczki. — Gra dziecięca: mak	29
3 II.	Hej, przetrzyjcie oczka. — Poranek	14
7 I.	Hop, konieczku, hop! — Konik	4
9 II.	Jabłoneczka biała. — Jabłonka	18
13 I.	Jabłuszko kochane. — Jabłuszko	8

Mus. I. 1224/4

Nr.		Str.
11 II.	Jak jelonki wśród murawy. — Do dzieci	19
2 I.	Jaskółeczka szczebioce. — Wstańże, Jasiu!	2
14 II.	Jestem polskie dziecko. — Polskie dziecko	21
1 III.	Jestem sobie ciuciubabka. — Ślepa babka	26
2 II.	Już gwiazdeczki świecą. — Modlitwa wieczorna	13
10 II.	Już i zboże bieleje. — Lato	19
6 II.	Kiedy kwitną kwiatki	16
3 III.	Kukułeczka kuka. — Gra w mruczka	27
4 I.	Kukułeczka w lesie kuka. — Wiosna	3
1 II.	Ledwie wszędzie słońce. — Modlitwa poranna	13
7 III.	Lisku, lisku, gdzieś to hasał? — Gra w lisa	30
20 I.	O, święty Józefie. — Prośba	12
9 I.	Od sadeczka nade drogą	6
17 I.	Oj, sierotka uboga. — Sierotka	11
13 II.	Płynie Wisła, płynie. — Wisła	20
15 II.	Pod owocem gną się drzewa. — Jesień	21
18 II.	Przyszła zima i sypie śnieg. — Zima	23
19 I.	Położę się spać. — Dziecię idzie spać	12
16 I.	Puk, puk, ptaszek do okienka. — Ptaszek	10
14 I.	Siedzi sobie zajac. — Zajac	8
2 III.	Talareczek gdzieś tu dzwoni. — Gra w talara	27
5 II.	Topną lody i śniegi. — Wiosna	15
12 I.	W polskim żyję kraju. — Jestem Polakiem	7
1 I.	Z Bogiem, z Bogiem. — Pobożne dzieci	1
18 I.	Zachódźże słońeczko	11
5 I.	Zakukała kukułeczka w sadeczku. — Kukułeczka	3
6 I.	Zanuemy piosenkę. — Kotek i myszki	3
4 II.	Złote słońko już powstało. — Ranne słońko	14

W przygotowaniu znajdują się:

KOCIAŁKOWSKI LEON,

**Śpiewnik dla dzieci do użytku
szkolnego i domowego**

część II. i III.